



Więści Ratowickie



Towarzystwo
Przyjaciół
Ratowic

Nakład: 300 egz. Gazeta bezpłatna www.ratowice.pl

Nr 50, lipiec 2022

Spotkanie pokoleń

W ostatnią niedzielę maja, mieliśmy wielki zaszczyt gościć w Ratowicach uczestników V Ogólnopolskiego Zjazdu Nowosiółczan i Puźnicznan. Wielu naszych mieszkańców ma swoje korzenie właśnie w Puźnikach, skąd przesiedlono tu kilkadziesiąt rodzin w 1945 roku.

Zjazd był dla wszystkich niezwykle miłym i wzruszającym wydarzeniem. Dziękujemy Gościom z Niemysłowic, Prudnika, Jasienia, Poznania, Gorzowa, Słupska, Środy Śląskiej i Ratowic. Cieszymy się, że na spotkanie przyszło wiele osób młodych, potomków rodowitych mieszkańców dawnego powiatu buczackiego w Małopolsce Wschodniej, ale szczególnie serdecznie dziękujemy tym najstarszym, którzy jeszcze całkiem dobrze pamiętają Puźniki i Nowosiółkę Koropiecką. Dziękujemy za pozdrowienia i wiersze nagrane dla uczestników zjazdu przez najstarszą żyjącą Puźniczankę Panią Franciszkę Wiśniewską (rocznik 1921!).

Naszym celem jest zachowanie pamięci o miejscach skąd pochodzimy i ludziach, którzy mieli wpływ na naszą społeczność. Dlatego po porannej mszy w intencji Puźnicznan i Nowosiółczan, w gronie uczestników zjazdu, złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze przy ratowickim pomniku poświęconym pamięci zamordowanych na wschodzie mieszkańców Puźnik.



Następnie wysłuchaliśmy wykładów i prezentacji przygotowanych przez członków Stowarzyszenia Nowosiółczan i Puźnicznan – Konrada Zaleskiego, Adama Baranieckiego i Jana Biernackiego. Pięknie urozmaicił konferencję nasz zespół ludowy Ratowiczanie.

Po poczęstunku przyszedł czas na wspomnienia, spotkania i miłe rozmowy. Uczestnicy zjazdu wymieniali się zdjęciami, słuchali opowieści, odświeżali kontakty. Podziwiali także makietę Puźnik, przygotowaną w 2008 roku przez byłych mieszkańców tej miejscowości.

Trudno było się rozstać, dlatego już umówiliśmy się na kolejny zjazd.

Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Nowosiółczan i Puźnicznan, sołtys Ratowic Jarosław Jagielski i Towarzystwo Przyjaciół Ratowic.

Dziękujemy także gorąco za bezinteresowną pomoc w przygotowaniach Ratowickiemu Kołu Gospodyń i Gospodarzy, Drukarni Złota Sowa, Szkółce Roślin Ozdobnych Państwa Żukowskich, zespołowi „Ratowiczanie” i Paniom: Wiolecie Konik, Inecie Trawka, Zycie Wójs, Anđelice Trawka, Krystynie Buczak, Wiolecie Łacina, Marii Wróblewskiej, Danucie Pacyna, Weronice Grześków, Teresie Wiśniewskiej, Katarzynie Wiśniewskiej.

Beata Jagielska
Prezes TPR

**Nowe stawki
opłat za wywóz
odpadów!** »8

**Gwiazdy
w Ratowicach** »3

**Jak oszczędzać
wodę?** »8

SZUKAJ NAS...

...na naszym profilu
facebookowym:
Towarzystwo Przyjaciół
Ratowic.

Znajdziesz tam zawsze aktualne, najświeższe i najciekawsze informacje z życia wsi, gminy i regionu. Publikujemy tam materiały historyczne, ciekawostki, zdjęcia. Zachęcamy do rozmowy, wymiany poglądów. Proponujemy ciekawe konkursy. Nawet na końcu świata będziesz wiedzieć co się dzieje w Ratowicach. Możesz z nami redagować ten profil.

Lubi nas już ponad 2 100 osób. Polub nas, polub Ratowice, bo warto!

Bez fanfar

Żyjemy w takich czasach, kiedy informacja to wielka wartość. Informacja rzetelna i wartościowa. Tak też od 11 lat staramy się redagować nasze Więści i docierać z nimi do wszystkich mieszkańców naszej miejscowości. Chcemy być dla wasi „z pierwszej ręki” o tym co dzieje się

w najbliższej okolicy i czym żyje lokalna społeczność.

Ten numer to nasz pięćdziesiąty numer „Więści Ratowickich”. Taki skromny jubileusz, który może być okazją do wspomnień i podsumowań. W ubiegłym roku, przy okazji 10. rocznicy wydawania pisma, wspominaliśmy, jak powstała nasza gazeta. Dziś kolejny raz warto serdecznie

podziękować wszystkim, którzy tworzą, wspierali i wspierają pismo. Nieustannie też prosimy o Waszą pomoc, o Wasze teksty, pomysły i doświadczenia. Będziemy je prezentować. To gazeta o Nas i dla Nas, dlatego każdy z Nas może tu zaprezentować swoje przemyślenia. Wysyłajcie je na adres: redakcja.wiesci@wp.pl.

Redakcja

HISTORIA

Nowa tablica ścieżki historycznej

Pogoda dopisuje, więc zapraszamy Was na spacer ratowicką ścieżką historyczną. Niedawno wzbogaciła się ona o kolejną, trzynastą już tablicę. Znajdziecie ją przy ulicy Sportowej, w pobliżu budynku o niezwykłej historii. Obiekt powstał tuż przed II wojną światową. Miał spełniać rolę współczesnych młodzieżowych domów kultury. Jednak na początku 1940 roku oddano go we władanie koncernowi chemicznemu I. G. Farbenindustrie, który miał dostarczać na potrzeby armii między innymi bojowe środki trujące i materiały wybuchowe. Jednak plany koncernu uległy zmianie i budynek przy ul. Sportowej przejęły zakłady zbrojeniowe Kruppa. Powstały tu plany budowy fabryki w Jelczu. Zapewne wtedy na ścianie domu pojawiło się logo firmy, które zachowało się do dziś.

Nowa tablica przygotowana przez Towarzystwo Przyjaciół Ratowic przybliży tę historię. Ustawiliśmy ją dzięki programowi PoMoc z Toyoty, w którym uczestniczą pracownicy firmy, aktywnie włączając się w działania na rzecz lokalnych społeczności. Szczególnie dziękujemy Pani Wiolecie Ślabik-Naziębło, za zaangażowanie we wspólne dzieło. Dzięki pomocy mogliśmy także zorganizować piknik z historią, dla młodzieży i zakupić naklejki z kodem QR, które ułatwiają poruszanie się całą ścieżką historyczną.

Jak to działa? Wystarczy, że zeskanujemy telefonem kod QR umieszczony na tablicy i w telefonie pokaże nam się mapa Ratowic z zaznaczonymi na niej tablicami i krótkimi opisami. Mapa wskazuje lokalizacje wszystkich trzynastu miejsc. Są ponumerowane i łatwo je odnaleźć. Stary młyn,



szkoły, stocznia, pozostałości obozu, dawny kompleks handlowo – usługowy, schrony, wikliniarnia, biura zakładów zbrojeniowych to tylko część ciekawostek, które przenoszą nas w dawne czasy. A do tego jaz ze służą, pobliski zalew, zachwycająca nadodrzańska przyroda i spokój - to walory, które na pewno docenią także turyści. W kody QR wyposażyliśmy wszystkie nasze ta-

blice. Dziękujemy Dawidowi Parzyszkowi za piękne projekty graficzne tablic i przygotowanie mapy. Bardzo dziękujemy wszystkim wolontariuszom, którzy włączyli się w działania projektowe. Dostęp do mapy to znakomite ułatwienie, zwłaszcza dla osób, które nie znają dokładnie naszej miejscowości. A emocje i wiedza – bezcenne!

Beata Jagielska

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ratowic

SPOŁECZEŃSTWO

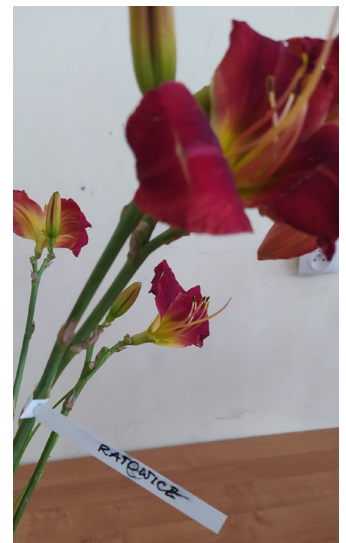
Wystawa Liliowców

W niedzielę 17 maja 2022, w świetlicy wiejskiej w Ratowicach odbyła się pierwsza wystawa liliowców ze Szkółki Roślin Ozdobnych ILD Flowers w Ratowicach, prowadzonej przez Państwa Żukowskich. Wystawa obejmowała polskie, amerykańskie i miniaturowe odmiany tych roślin hodowane w Ratowicach. W hodowli, pro-

wadzonej już od kilkudziesięciu lat, znajdziemy ponad 1200 certyfikowanych odmian irysów liliowców i dali, w tym 301 własnych odmian zarejestrowanych w American Hemerocallis Society (AHS) i wiele innych w obserwacji. Szkółka współpracuje na stałe z wrocławskim Ogrodem Botanicznym i Arboretum w Wojsławicach,

a ratowickie kwiaty wysyłane są do wielu miejsc w Polsce i na całym świecie. Naszą dumą jest przepiękny, certyfikowany liliowiec o wdzięcznej nazwie „Ratowice”. Wystawę - pod honorowym patronatem Wójta Gminy Czernica i Towarzystwa Przyjaciół Ratowic - odwiedziło wielu okolicznych mieszkańców i miłych gości. Gościliśmy też dyrektora Arboretum w Wojsławicach Tomasza Nowaka, posła na sejm Pawła Hreniaka, wójta gminy Czernica Włodzimierza Chlebosza, radnych i sołtysów. Dziękujemy wszystkim za ich obecność. Dziękujemy osobom, które pomogły w organizacji wystawy, a szczególne podziękowania należą się Władysławie i Jakubowi Żukowskim oraz współpracującemu z nimi hodowcy Jerzemu Byczyńskiemu.

Właściciele szkółki zapraszają każdego dnia do po-



dziwiania i kupowania roślin w szkółce przy ul. Polnej w Ratowicach, a organizatorzy wystawy już zapraszają na kolejną, na wiosnę przyszłego roku.

Jarosław Jagielski



GWIAZDOZBIÓR

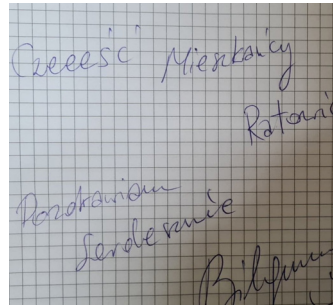
Bilguun Ariunbaatar



siewięć scenicznych, radiowych i występów, m.in. w „Szymon Majewski Schow”, „Taniec z gwiazdami”, „Twoja twarz brzmi znajomo”, „Jaka to melodia?”. Za naszym pośrednictwem przekazał ciepłe pozdrowienia wszystkim mieszkańcom Ratowic.

Niedawno w naszej świetlicy gościliśmy popularnego showmana, satyryka, dziennikarza, prezentera telewizyjnego i piosenkarza Bilguuna Ariunbaatara,

Sympatyczny artysta znany jest z wielu satyrycznych przed-



Brawo "Ratowiczanie"!

zespół ludowy Ratowiczanie



Pięknym sukcesem może się pochwalić zespół ludowy „Ratowiczanie”, który w ostatnią niedzielę czerwca, na VIII Festiwalu Kultury Ludowej w Wilkowie, zajął III miejsce. Choć konkurencja była bardzo duża, to piękna statuetka i nagroda - za własną interpretację trzech popularnych utworów ludowych, wskazanych przez komisję konkursową - powędrowały właśnie do naszego zespołu!

Gratulujemy wspaniałego występu!

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ RATOWIC

Zwiedzamy!

TPR od kilku lat regularnie zaprasza mieszkańców na ciekawe wyjazdy po Dolnym Śląsku i nie tylko. Wycieczki są świetną okazją do aktywności, integracji i ciekawego spędzania wolnego czasu. W tym roku zorganizowaliśmy już trzy zimowe wyjazdy w góry - do Jakuszyca i Szklarskiej Poręby.

ze słynnymi Drzwiami Gnieźnieńskimi, wzgórze Lecha, starówkę i trakt królewski. Wielkie wrażenie zrobiła na nas także licząca blisko 2,7 tys. lat osada obronna kultury łużyckiej w Biskupinie - niezwykle miejsce z wyjątkową historią.

Wyjazdy przygotowaliśmy w ramach realizowanego przez



Wiosną wspólnie zwiedzaliśmy opactwo cysterskie w Lubiążu, Lubin i sanktuarium w Grodowcu.

W maju wraz z pięćdziesięcioma mieszkańcami gminy Czernica uczestniczyliśmy w Dniach Daisy w Pszczynie, zwiedzaliśmy niezwykły pszczyński zamek, a potem zachwycające kolorami ogrody Kapias w Goczałkowicach.

A w lipcu wybraliśmy się do Gniezna - pierwszej stolicy Polski i serca Wielkopolski. Zwiedziliśmy Muzeum Początków Państwa Polskiego, katedrę

nasze stowarzyszenie projektu „Pocztówka z Dolnego Śląska i okolic”, dofinansowanego z UG Czernica. Dzięki temu nie są kosztowne i cieszą się ogromną popularnością. Dziękujemy wszystkim uczestnikom wyprawy za wspaniałą atmosferę. Już wkrótce zaprosimy na kolejne propozycje. A od września wracamy z zajęciami tanecznymi dla dzieci i gimnastyką dla dorosłych.

Więcej informacji o wyjazdach i innych działaniach TPR znajdziecie na naszym profilu facebookowym: Towarzystwo Przyjaciół Ratowic.

Podziękowanie!

Dziękuję z Wami podziękowaniami jakie dotarły do nas z Nowosiółki Koropieckiej, za pomoc jaką Ratowiczanie przekazali mieszkańcom tej miejscowości.

Dziękuję przede wszystkim miejscowym przedsiębiorcom i Towarzystwu Przyjaciół Ratowic, którzy błyskawicznie zare-

agowali na apel o pomoc. Zebrałiśmy kwotę 3800 zł, za którą w całości zakupiliśmy sporą ilość żywności trwałej i środków higienicznych. Te rzeczy zawiozłem do Łodzi, gdzie przekazałem je harcerzom z Chorągwi Łódzkiej ZHP, na ręce harcmistrza Jarosława Góreckiego. Harcerze z tej chorągwi w dwóch

poprzednich latach porządkowali puźnicki cmentarz i doskonale znają te okolice. Zakupione przez nas produkty dostarczyli bezpośrednio do sąsiadującej z Puźnikami Nowosiółki Koropieckiej (Sadowe), gdzie wcześniej nie docierała żadna pomoc humanitarna. Wkrótce dostaliśmy informację, że nasza po-

moc dotarła na miejsce i prośbę od Sołtysowej Nowosiółki, by pięknie podziękować mieszkańcom Ratowic, co niniejszym czynię. Dziękuję wszystkim przyjaciołom, na których w takich sytuacjach zawsze możemy liczyć.

Sołtys Ratowic
Jarosław Jagielski

Medal Pucharu Polski dla Ratowiczana

W tegorocznych rozgrywkach ligowych męska drużyna piłkarzy Śląska Wrocław broniła się przed spadkiem, z trudem utrzymując się ekstraklasie.

Honor wrocławskiej piłki nożnej uratowały panie, grające w ekstraklasie ligi kobiecej, które w tym roku dotarły do finału Pucharu Polski i zdobyły srebrny medal.

Niewątpliwie do tego sukcesu przyczynił się 29-letni Ratowiczanie Kacper Haniszewski. Pasją Kacpra oprócz biegów narciarskich jest piłka nożna. Gdy kontuzja wykluczyła go z grania ukończył studia trenerskie i teraz pracuje jako trener w Śląsku Wrocław. Kacper szkoli kobiety grające w ekstraklasie i jako trzeci trener jest odpowiedzialny za przygotowanie cech motorycznych zawodniczek. W tym sezonie ze środka tabeli dotarły one do finału Pucharu Polski, gdzie musiały uznać wyższość tylko drużyny z Sosnowca. Można jednak stwierdzić, że Ratowice mają kogoś kto wpisuje się w piłkarskie sukcesy stolicy Dolnego Śląska.

Kacper - wielkie gratulacje dla Ciebie i całej drużyny - HEJ ŚLĄSK !!!

Lesław Haniszewski



Zdjęcie z archiwum prywatnego autora

PORADNIK

Naturalny sposób ochrony roślin

Zamiast sięgać po silne środki owadobójcze, chwastobójcze lub grzybobójcze - wykorzystaj naturalną alternatywę, jaką są drożdże. Produkt ten na powierzchni roślin walczy z innymi organizmami i skutecznie je zwalca. Nie wytwarza on żadnych szkodliwych substancji. W związku z tym nie szkodzi florze bakteryjnej jelit po spożyciu żywności poddanej działaniu środka. Jak wykonać oprysk?

- **1. Rozpuść jedną kostkę drożdży (najlepiej tych świeżych) w 10 litrach wody.**
- **2. Gdy drożdże się rozpuszczą, przelej płyn do opryskiwacza.**

Oprysk można stosować co tydzień nie tylko na pomidorach, ale również ogórkach, truskawkach czy różach. Opryskując rośliny regularnie, zapobiegamy pojawieniu się chorób.



Skuteczność tej metody. Jak działają drożdże?

Oprysk stosowany w celu zwalczania i przeciwdziałania chorobom grzybowym na roślinach ma prosty mechanizm. Drożdże są nieszkodliwe, jeśli chodzi o rośliny uprawne. Ich działanie polega na zwalczaniu grzybów chorobotwórczych w wyniku konkurencji o miejsce i składniki odżywcze. Ponadto oprysk z drożdży wpływa również na wzrost odporności roślin.

DLA CIEKAWYCH...

Czy wiecie jak powstało pierwsze bikini?

Zaprojektował je oczywiście Francuz, Louis Réard (z zawodu ... inżynier), w 1946.

Jednak miał trudności ze znalezieniem modelki, która by je założyła. W końcu do historii przeszła baletnica, Michelle Bernardini (foto). Publikacja zdjęcia wywołała szok. Hiszpania (Franco) i Włochy zabroniły kobietom zakładania bikini (dziś topless w obu krajach to widok codzienny). W USA szanującym się kobietom z towarzystwa nie wypadało zakładać tych skrawków materiału jeszcze w latach 50-tych, gdy Francja nie miała już z tym problemu (Bardotka w „I Bóg stworzył kobietę”, 1956). Lata 60-te przynoszą wyzwolenie obyczajowe i w USA.



A. Nowacka

REFLEKSJA

Biuro Bocianie

Jest szereg funkcji w życiu, do których nas nie szkolono i człowiek wchodzi w rolę małpując starszych albo eksperymentując. Bycie matką, na przykład, to ciągły marsz po szkle, w tunelu i z zasłoniętymi oczami. Masz być sprawiedliwa, kochająca, współczująca i w ogóle dobra. Puciu. Puciu. Dopóki maleństwo grzeczne. Ha, a gdy chłopczek już nie cacy? Ty mówisz „idziemy w prawo” a on w lewo chce (bez podtekstów politycznych...). Ty idziesz, maleńtas stoi. Czerwony i zły. Albo też inne pomysły ma. „Kiedy cisza w domu, wiedz, że coś się dzieje”. Zajęta gotowaniem stawy dla twego wojownika, nagle słyszysz ciszę. Gdzie dziecko? Jezus Maria Józef!!!

Jak to gdzie? Na balkonie synuś mały. Układa skrzynki na taboreciku, aby z poręczy skoczyć z balonikiem (z czwartego piętra) jak Kubuś Puchatek. Chwytasz go panicznie w ostatniej chwili, maleńtas w konfuzji wypuszcza balonik i ... zaczyna ryczeć, bo balonik frunie w dal. W tym ryku przemknie ci przez głowę, że odzyskałaś dziecko dzięki usłyszaniu ciszy. I zaczynasz szukać sposobu, aby twe maleństwo dożyło pełnoletności. Klapsy to bar-

barzyństwo z epoki kamienia łupanego, krzyki to dowód bezsilności. Fortelem go. Bierzesz telefon nie spuszczać z oczu czerwonego jak indykrzącego chłopczyka. Stacjonarny duży telefon, też czerwony. Wybierasz długi numer, najlepiej francuskiego ministerstwa (pora lunchu, i tak nikt nie odbierze) i mówisz do słuchawki: „Halo, dzień dobry, czy to Biuro Bocianie? Taaak? Doskonale! Proszę pana, chcę złożyć reklamację (maleństwo przestaje chlipać i słucha). Otóż przysłałście mi Państwo wadliwego chłopczyka (tu opis przypadku), przecież zamawiałam dziewczynkę w różowej sukience a w przesyłce był niegrzeczny chłopczyk. Wszak zapewnialiście państwo możliwość zwrotu...” I tak pastwisz się, madko, a dzieciaczek podbiega i mówi, że już nie będzie i odkłada czerwony słuchawkę na widelki. Wtedy bierzesz go na kolana i przeprowadzasz rozmowę wyjaśniającą dlaczego Puchatek może skakać z drzewa z balonikiem, a ty, maluchu, nie możesz, ani z drzewa, ani z budynku, bo tu jest życie a u Puchatka fiction. Temat trudny, niektórych do starości nie widzą subtelnej linii między real life

a fiction, więc co tu wymagać od dzieciaka.

Znalazłaś sposób, stosujesz, działa. Rozleniwiona w swych sado-pedagogicznych eksperymentach, myślisz, że na tej metodzie dojedziesz do pierwszych narkotyków, a potem znowu się coś wymyśli (przeszkadza tylko Babcia, której dziecko zaraportowało historię z Biurem Bocianim).

Niestety, niestety. Nie doceniasz przekazanych genów!!!

Pewnego pięknego dnia, gdy znowu stajesz w poprzek ważnym planom synka, onże myśli intensywnie, po czym chwyta czerwony słuchawkę, kręci i kręci i kręci długi numer, patrzy na ciebie, o madko i mówi do słuchawki: „Halo, dzień dobry, ci to sklep z matkami? Tak? Chcię wymienić matkę, ta jest niedobła i weźmie sobie inną, teś blondynka ma być, ale...” I jedzie brzdąc parametrami tej nowej, co to lepsia będzie.

Och, Kalkuta! Trafiona, zastopiona! Karma wróciła.

Stara zasada wychowawcza: „dziecko jest jak szuflada; co włożysz, to wyjmiesz” znajduje swe piękne potwierdzenie.

W konfrontacji z młodym pokoleniem trzeba wykaazać się konsekwencją oraz

innowacyjnością albo ogłosić kapitulację.

A skąd „sklep z matkami?” Wrocławianie wiedzą, że na Kołłątają, w socrealistycznym Mezonetowcu był sklep z ubraniami. Na dużych wystawach stały tam podświetlone manekiny damskie w płaszczach. Z okien tramwaju wyglądały dość realistycznie. „Czy te panie to niegrzeczne matki?” - zapytała kiedyś z nagłą dziecię, siedząc na moich kolanach. „Tak synciu” - odparłam nieroztropnie, aby się pozbyć problemu.

Zamilczę o tym, jak synuś o mały włos nie popłynął na materacyku dmuchanym z Włoch do Chorwacji, czy też jak chlupnął pod Genewą do basenu w ubranku a matka rzuciła się za nim w odzieniu zapomniawszy, że na głębokiej wodzie nie pływa

Wybierał się też z moją drogą koleżanką na Biegun Północny, ale - na szczęście dla obojga - wyprawa poległa już na etapie wstępnej organizacji.

Zamilczę o tym wszystkim, gdyż poważni i odpowiedzialni Szanowni wyrzucą mnie z grona znajomych.

W każdym razie dzieci dzielą się na grzeczne i szczerliwe a matki...? Hm...

Anna Nowacka

Wędkarski Dzień Dziecka w gminie Czernica

W sobotę 4 czerwca na łowisku nr 474 Ratowice odbyły się zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka. Wspólną zabawę oraz rywalizację zorganizowało lokalne koło wędkarskie nr 95 „BURZA”, a najmłodsi rywalizowali o medale oraz puchary ufundowane przez gminę Czernica oraz Pana Włodzimierza Chlebosza Wójta Gminy Czernica, który zgodził się objąć zawody swoim patronatem.

Zbiórka zaplanowana na godzinę 8:00 i pomimo początkowo bardzo złej pogody

frekwencja dzieci oraz rodziców dopisała.

Około godziny 8:15 po losowaniu stanowisk dzieci wraz z opiekunami udały się na swoje stanowiska i rozpoczęły przygotowania do wędkowania.

Zawody rozpoczęły się zgodnie z planem o godz. 9:15 i trwały do godz. 12:15. Po końcowym gwizdku odbyło się oficjalne ważenie, ogłoszenie wyników oraz wspólny grill z uczestnikami oraz kibicami. W tym miejscu warto również wspomnieć o gościu honorowym zawodów Panu Jarosławie

Jagielskim (Sołtys wsi Ratowice), który czynnie dopingował wszystkich zawodników oraz w zastępstwie Pana Wójta wręczał zwycięzcom nagrody.

Pierwsza piątka zawodników:

1. **Oliwier Kuczyński**
– 61 szt. 1555g
2. **Wojciech Suszczyk**
– 31 szt. 1480g
3. **Stanisław Szumski**
– 65 szt. 1390g
4. **Przemysław Raczkowski**
– 45 szt. 1260g
5. **Dominik Kubrak**
– 55 szt. 1120g

Serdecznie dziękujemy zawodnikom, rodzicom oraz władzom Gminy Czernica za organizację, wspólną zabawę oraz rywalizację.

Michał Sołtys

Prezes Koła 95 „Burza”



Gdzie nad wodę?

Letnie dni zachęcają do korzystania z kąpielisk. Niegdyś bardzo chętnie korzystaliśmy z pobliskich jezior i nadodrzańskich plaż. Te niestrzeżone kąpieliska z wielu względów, nie zachęcają obecnie do kąpeli. W ostatnim czasie w pobliskich miejscowościach powstały nowoczesne pływalnie i baseny kryte, ale także wiele naturalnych zbiorników zostało zaadaptowanych i z powodzeniem działają jako atrakcyjne kąpieliska. Przedstawiamy wam kilka ciekawych i bezpiecznych miejsc, do których można wybrać się w upalne dni.

Pierwszy Staw Jelczański

Akwen położony jest na terenie dawnych wykopalisk żwiru i gliny. Na miejscu znajdziemy piaszczystą plażę, kort tenisowy, wypożyczalnię sprzętu wodnego oraz płatny parking. Kąpielisko jest strzeżone przez ratowników.

Błękitna Laguna w Siechnicach

Kąpielisko powstało w zbiorniku retencyjnym wykopanym przy okazji budowy wschodniej obwodnicy Wrocławia. Zbiornik ma kilka hektarów powierzchni i piaszczystą plażę. Bezpieczeństwa wypoczywających pilnują ratownicy. Na terenie kąpieliska jest boisko do siatkówki, wyznaczona strefa do grillowania, stojaki na rowery, pomost do rekreacji i cumowania sprzętu wodnego. Wstęp na kąpielisko jest bezpłatny, a obiekt wraz z wypożyczalnią sprzętu wodnego czynny jest codziennie w godz. 10 - 19

Biały Kościół

Duże kąpielisko, szeroka piaszczysta plaża, nowoczesne i wyposażone domki wypożyczalnie sprzętu wodnego i rowerów. Położony u podnóża malowniczych Wzgórz Strzelińskich ośrodek jest oddalony ok. 50

kilometrów od Wrocławia (7 km od Strzelina).

Nad bezpieczeństwem gości czuwają ratownicy wodni, a jakość wody jest systematycznie badana przez służby sanitarne. Swoje miejsce znajdują tu również najmłodsi, dla których przygotowano nowoczesny plac zabaw oraz basen ze zjeżdżalniami napełniony wodą wodociągową. Dodatkową atrakcją są: wypożyczalnia sprzętu wodnego – kajaków i rowerów oraz boiska do plażowej piłki siatkowej. Ośrodek dysponuje też parkingiem, bazą gastronomiczną, oraz wypożyczalnią rowerów.

Staw Szczodre

To śródlądowe jezioro, położone na terenie gminy Długoleka. Kąpielisko ma bardzo czystą wodę, jednak musimy pamiętać, że jest niestrzeżone. Poza rodzinami z dziećmi często możemy spotkać tutaj także wędkarzy, ponieważ dwa razy w roku staw jest zarybiany karpami i leszczami. Ze względu na łagodne wejście do wody od strony ulicy Spacerowej i Stawowej, staw Szczodre jest także znanym miejscem wśród kajakarzy.

Basen letni w Termach Jakuba w Oławie

Odkryty kompleks w Oławie to duży basen, w którym wydzielono część z rwącą rzeką i część sportową z torami pływackimi. Jest tam brodzik, masaże wodne, duża zjeżdżalnia i kilka mniejszych. Wokół rozległy teren do plażowania i boiska. Bilet na basen kosztuje w weekendy i święta 22 zł, ulgowy 17 zł, w pozostałe dni tygodnia 19 zł (14 zł ulgowy).

Basen letni Atole w Oleśnicy

Całe kąpielisko to basen sportowy, rekreacyjny i brodzik dla dzieci wyposażone w zjeżdżalnię, fontanny i hydromasaże. Na terenie Atole mieści się plac zabaw, boisko do siatkówki plażowej oraz

strefa grilla. Basen czynny jest w weekendy i święta basen w godz. 10 - 19, a w tygodniu od godz. 12 do godz. 19. Całodniowy bilet normalny kosztuje 19 zł, ulgowy 14 zł, dziecięcy 8 zł, a maluchy do lat 2 wchodzi za darmo.

Baseny zewnętrzne w Brzegu Dolnym. Niecałe 40 kilometrów od Wrocławia dostępny jest zespół basenów zewnętrznych. Są tam:

basen rekreacyjny, gdzie są dwie zjeżdżalnie, rwąca rzeka, wydzielone tory basenowe, gejzer powietrzny, leżanka wodna, powietrzna ławeczka rurowa, hydromasaże i grzybek wodny, basen dziecięcy z trzema kurtynami wodnymi, dzwonkiem wodnym, wodnym jeżem, basenu całorocznego z leżanką, powietrzną ławeczka rurową i hydromasażami, plac zabaw i strefa dzieci młodszych, ścianka wspinaczkowa i linowa, tunele i drabinki, zjeżdżalnie wodne: rodzinna o długości 16 m i nieco dłuższa Kamikadze.

Baseny otwarte są codziennie w godz.: 10 - 19. Bilet normalny na cały dzień kosztuje 20 zł, ulgowy 15 zł.

Jezioro Bielawskie

Ten sztuczny zbiornik położony u północnego podnóża Gór Sowich, znajduje się godzinę jazdy od Wrocławia. W bezpośredniej bliskości jeziora, znajdują się: basen odkryty, wodny plac zabaw, brodzik, strzeżona plaża z boiskiem, miejsce do grillowania, siłownia plenerowa, ścianka do tenisa, a także wypożyczalnia kajaków oraz rowerów wodnych. Koszt wejścia na teren basenu familijnego to 7 zł lub 4 zł w przypadku biletów ulgowych.

Kopalnia Wrocław w Pannowicach (gmina Oborniki Śląskie)

Stosunkowo nowy ośrodek, tuż za granicami miasta - 3 piaszczyste plaże podzielone na strefy tematyczne: rodzinną, klimatyczną zato-

kę i rozrywkowy beach club. Na terenie obiektu jest m.in. wypożyczalnia sprzętu wodnego, plac zabaw, boiska do siatkówki i piłki nożnej, park wodny, wyspa dla psów oraz beach bary, food trucki i grille. Kąpielisko jest czynne codziennie od godz. 10 do godz. 20. Całodniowy bilet kosztuje 20 zł, bilet ulgowy 16 zł.

Zalew Mietkowski

Nieco ponad 40 kilometrów od Wrocławia znajduje się duży zbiornik wodny - Zalew Mietkowski. Działa tam wypożyczalnia sprzętu wodnego, takiego jak kajaki, żaglówki, łodzie, rowery wodne i pole campingowe. Przy zalewie jest plaża, kąpiących się nie brakuje, ale warto pamiętać, że oficjalnie kąpieliska tam nie ma.

Jezioro Kunickie

Jezioro Kunickie, położone jest 55 kilometrów od centrum Wrocławia. Stanowi największy zbiornik Pojezierza Legnickiego. Ma powierzchnię 95 hektarów, a jego głębokość w niektórych miejscach sięga nawet 12,5 metrów. Jezioro jest popularnym miejscem wypoczynkowym nie tylko dla rodzin z dziećmi, ale także dla wędkarzy.

Sielska Woda

Kilkanaście kilometrów od nas, tuż obok Lubszy (okolice Brzegu Opolskiego). Jest to cały kompleks wypoczynkowy z noclegami (domki), częścią gastronomiczną (bar, imprezy okolicznościowe), łówiskiem oraz kąpieliskiem. Na obszarze ośrodka Sielska Woda znajduje się kilka stawów. Ceny biletów: 5 zł - normalny, 3 zł - dzieci do lat 6.

Fajnym miejscem blisko Wrocławia jest jeszcze **Chrzastawa Wielka** i znajdujące się tam zbiorniki po praktycznie nieczynnej już żwirowni/piaskowni, blisko bo zaledwie 9km od granicy miasta.

Czworonogi na start – zawody agility

Stay Negative 2022 w Ratowicach

Pod koniec czerwca 2022 na boisku sportowym w Ratowicach odbyły się, już po raz drugi w tym miejscu, dwudniowe zawody agility Stay Negative – Ratowice 2022.

Agility jest dyscypliną sportu kynologicznego, w której pies prowadzony komendami i ruchem przewodnika pokonuje tor, złożony z takich przeszkód jak stacjonaty, tunele, slalom, kładka czy huśtawka. Przed przebiegiem przewodnik ma kilka minut na zapoznanie się z torem, którego układ jest za każdym razem inny, i opracowanie strategii poprowadzenia psa, tak żeby ten pokonał przeszkody w odpowiedniej kolejności i bezbłędnie. Sport ten pozwala rozwijać sprawność i inteligencję psów, a także wzmacniać więź i chęć do współpracy z przewodnikiem poprzez wspólną zabawę i pozytywną motywację (w agility pies pracuje bez smyczy i obroży i absolutnie zabronione jest używanie przymusu w stosunku do psa, dlatego ważne jest, żeby przewodnik zbudował motywację

psa poprzez używanie nagród i pochwał).

Czworonozni zawodnicy podzieleni są na klasy zaawansowania (od psów początkujących w klasie A0 aż do najwyższej klasy wyszkolenia A3), od których zależy długość i trudność toru, jak również kategorie wzrostowe, które przesądzają o wysokości przeszkód. W Polsce istnieje pięć kategorii wzrostowych, a psy przyporządkowane są do nich na podstawie wysokości mierzonej w kłębie: XS (do 28 cm), S (do 35 cm), M (do 43 cm), ML (do 48 cm) i L (powyżej 48 cm). Tym razem w zawodach wystartowało niemal 80 zawodników. Widzowie mogli podziwiać psy rozmaitych ras, takich jak papillon, owczarki szetlandzkie, owczarki pirenejskie, border collie, owczarki australijskie, Parson Russel teriery, jak również mieszzańce. Na zwycięzców

poszczególnych konkurencji czekały atrakcyjne nagrody takie jak zabawki dla psów, sprzęt i akcesoria do agility a także pamiątkowe koszulki dla przewodników.

Jagielskiemu za pomoc w przygotowaniu zawodów!

Zarówno zawodnicy, jak i widzowie mogli kupić pyszne dania kuchni indyjskiej z foodtrucka Thali.



Fot. Jarosław Szczepkowski

Organizatorem zawodów był Związek Kynologiczny w Polsce O/ Legnica. Sędzią zawodów była pani Petra Vyplelova z Czech, która ustawiła bardzo ciekawe parkury, dostosowane trudnością do poszczególnych klas i panującej gorącej aury.

Bardzo dziękujemy sołtysowi Ratowic panu Jarosławowi

Zawody przebiegały w pozytywnej i radosnej atmosferze, widzowie i uczestnicy gorąco dopingowali wszystkich startujących i oklaskiwali zwycięzców.

Mamy nadzieję na powtórkę za rok!

Olga Kwiecień

Ratowice – Mała Ojczyzna /cz. 20/

Kolej

To dla nas interesujące, że Śląsk może się poszczycić pierwszą siecią połączeń kolejowych na terenie byłych Prus. Już w 1810 roku istniały plany budowy trakcji pomiędzy Wrocławiem a Zabrzem. Przemysł węglowy potrzebował pilnie środków transportu a Odra nie była jeszcze wystarczająco do tego przygotowana. W 1841 r. położono kamień węgielny pod budowę dworca wrocławskiego, a już rok później odjechał stąd pierwszy pociąg. 22 maja 1842 r. uroczystie zainicjowano połączenie pomiędzy Wrocławiem a Oławą.

W 1847 r. Śląsk przodował w całych Prusach i posiadał już 635 km torów. Elektryfikacja kolei na naszym terenie datuje się od 1914 r. a w 1933 r. było już 388 km zmodernizowanych sieci. Postęp techniczny wymagał także nowego taboru, dlatego też, ruszyła produkcja nowoczesnych lokomotyw w fabryce Linke-Hoffman w stolicy naszego województwa. Wrocław stał się centrum śląskiego kolejnictwa z siedmioma sieciami połączeń. Poza liniami Wrocław-Oława-Brzeg-Opole istniała także tzw. "linia węglowa", która przebiegała m. in. przez Kotowice,

Czernicę i Laskowice. Bardzo uroczyste otwarcie laskowickiego dworca miało miejsce w 1910 r. Od tego czasu bryła budynku niewiele się zmieniła. Przed wojną, było to bardzo ruchliwe miejsce i istotne dla lokalnej społeczności. W tylnej części kompleksu znajdował się punkt frachtowy, który szczególnie latem, tętnił życiem. To tutaj miejscowi rolnicy przywozili rabarbar i szparagi by jak najszybszym transportem dostarczyć towar do Wrocławia. Późną jesienią natomiast odbywał się załadunek buraków cukrowych, które wagonami dostarczano do pobliskich

cukrowni. Piętro stacji zamieszkiwał zawiadowca stacji niejaki Berg wraz z rodziną. Lewą stronę budynku zajmowała bardzo popularna restauracja "Fischoders Zeiten". Obok wejścia stał czerwony automat z miętowymi ciasteczkami i prażonymi migdałami. Środkowe wejście prowadziło do kasy biletowej. Bez ważnego biletu nie było możliwości dostać się na peron, bowiem były one sprawdzane zanim opuściło się teren dworca. W okresie przedwojennym i w trakcie trwania II wojny światowej kolej odgrywała kluczową rolę dla lokalnej społeczności.

Był to przede wszystkim główny środek transportu. Autobusów w owym czasie nie było. Także mieszkańcy Ratowic by dostać się do pracy, szkoły czy na zakupy w mieście, szli na piechotę lub jechali rowerami przez łąki do Czernicy lub Kotowic by tam przesiąść się na pociąg. W Czernicy obok stacji stał niski budynek z knajpką, która była ulubionym miejscem spotkań barkarzy. Nie zapominajmy także, że tutaj pierwszy dworzec stał się "bohaterem" pierwszych scen, kultowej komedii "Sami Swoi".

Krystyna Skowera

Jak oszczędzać wodę?

Czy wiesz, że Polska należy do krajów, którym grozi deficyt wody? Trudno sobie wyobrazić co się stanie, jeśli zacznie brakować tego życiodajnego płynu. Stały dostęp do czystej wody to prawdziwy luksus, którego nie doświadcza duży procent ludności na świecie. Jest nam niezbędna do picia, zapewnienia odpowiedniej higieny, a także do produkcji żywności. Potrzebujemy jej bardzo dużo, a zużywamy... zdecydowanie zbyt dużo. Poznaj kilka sposobów jak oszczędzać wodę!

1. Oszczędnie myj naczynia. Zaskakująca ilość ludzi marnuje ogromne ilości wody, myjąc naczynia pod bieżącą wodą. To ogromne wydatki i marnotrawstwo! Zamiast tego napełnij ciepłej wody do jednej komory zlewu, dodaj płynu i umyj naczynia, a następnie potem pod bieżącą zimną wodą szybko je opłucz z mydlin. Oszczędność wody gwarantowana!

2. Jeśli masz możliwość, w ogóle zrezygnuj z ręcznego mycia na rzecz zmywarki.

3. Zakręcaj kran w czasie namydlania, gdy myjesz zęby lub golisz się. Bardzo dużo wody marnuje się w ten sposób, a tak naprawdę by zrealizować te czynności potrzeba jej bardzo niewiele!

4. Zainwestuj w toaletę z funkcją „małego” i „dużego” spłukiwania. W końcu nie zawsze potrzebujesz całego zbiornika wody, by dokładnie spłukać po sobie muszlę ;-)

5. Zamontuj tzw. perlatory w prysznicu i kranach w łazience

oraz kuchni. Niektóre źródła podają, że dzięki temu urządzeniu oszczędność wody podczas brania prysznicza może dochodzić nawet do 60%.

6. Nastawiaj zawsze pełną pralkę i zmywarkę, korzystając z programów ekologicznych. Dzięki temu będziesz musiał nastawiać je zdecydowanie rzadziej. Pamiętaj, żeby zawsze nastawiać program „eko”. Zajmuje on więcej czasu, ale warto tak rozplanować dzień, by móc korzystać z tej opcji.

7. Zrezygnuj z wanny na rzecz prysznicza. Jeśli starasz się oszczędzać wodę, ale jednak czasami zażywasz kąpieli, dobrą wiadomością jest to, że możesz wody użyć ponownie. Taka woda może być użyta do sprzątnięcia, spłukiwania toalety, mycia samochodu czy podlewania roślin.

8. Używaj „niepotrzebnej wody”. Wystarczy, że umieścisz w ogrodzie duży pojemnik, w którym będzie się zbierała deszczówka, a kiedy nastaną suche dni i ogród będzie wymagał podlania, woda będzie jak znalazł.

9. Ciekawym sposobem na oszczędzanie wody jest również zbieranie jej podczas oczekiwania na moment, gdy z kranu poleci ciepła woda. Podstaw pojemnik, zbierz czystą wodę, a następnie użyj jej do podlania roślinek lub wszędzie, gdzie potrzebujesz.

10. Nie ignoruj ciekącego kranu lub spłuczki. Te drobne krople, które kapią z kranu po całym dniu zebrałyby się w pokazną ilość.

ODESZLI

W ostatnim czasie pożegnaliśmy kilku naszych mieszkańców:

28.04.2022 śp. Piotr Woźniak ur. 1956

1.05.2022 śp. Renata Torończak ur. 1958

14.07. 2022 śp. Mariusz Łapiak ur. 1978

Rodzinom zmarłych składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Zespół redakcyjny pod kierownictwem Beaty Jagielskiej

e-mail: redakcja.wiesci@wp.pl

skład i łamanie: Złota Sowa

**Więści
Ratowickie**

wydawane są przez:

Towarzystwo Przyjaciół Ratowic

ul. Wrocławska 111, Ratowice, 55-003 Czernica

Diżury redakcyjne odbywają się w każdy poniedziałek o 17 w Bibliotece



KRÓTKO

- Na początku lipca na ulicy Polnej, przy wyjeździe z ul. Słonecznej zamontowano lustro, które znacznie poprawiło widoczność na skrzyżowaniu i bezpieczeństwo poruszających się tą drogą.
- W dniu 31 maja br. odbył się odbiór końcowy zadania inwestycyjnego dotyczącego remontu dachu budynku SP w Ratowicach i elewacji części dobudowanej szkoły. Wartość robót budowlanych, wyniosła 638.128,17 zł., sfinansowana w całości ze środków z budżetu gminy.
- Minął już ustawowy termin - 30 czerwca 2022 r., do którego właściciele i zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych składali deklaracje o źródłach ciepła. W dalszym ciągu jednak, aby uniknąć kary, można złożyć deklarację w systemie na stronie ceeb.gov.pl albo przekażać ją do urzędu gminy tak jak dotychczas. Deklaracje w formie pisemnej są jeszcze dostępne u sołtysa.
- Przypominamy, że mieszkańcy mogą złożyć w UG wniosek o dodatek osłonowy. Celem dodatku jest częściowa rekompensata wzrostu energii elektrycznej i gazu ziemnego, wysokiego poziomu inflacji i związanego z tym wzrostem cen towarów i usług konsumpcyjnych. O dodatek osłonowy ubiegać się może każdy mieszkaniec. Istotne jest jedynie kryterium dochodowe. O dodatek można wystąpić do 31 października 2022 r., a wnioski można pobrać w UG.
- Sołtys Ratowic informuje, że trzecią ratę podatku (płatną do 15 września) będzie można wpłacać w sołtysówce 13, 14 i 15 września, w godz. 15.00 – 18.00.
- Mieszkańcy Ratowic mogą skorzystać z nieodpłatnej pomocy prawnej w punkcie zlokalizowanym w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czernicy. Adwokaci są do dyspozycji pn – pt 14.00 – 18.00. Zapisy pod numerem telefonu 71/722 17 05.
- Najbliższy termin MPSZOK na terenie byłego śmietnika w Ratowicach w 2022 roku to 22.11.2022. MPSZOK przyjmuje odpady w wyznaczonych terminach od godz. 10:00 do 18:00.
- Redakcja Więści czeka, jak zawsze, na Wasze sugestie, informacje i teksty pod [redakcja.wiesci@wp.pl](mailto:wiesci@wp.pl).

Nowe stawki opłat za wywóz odpadów

Zarząd Związku Międzygminnego Śleza-Oława zawiadamia, że od 1 lipca 2022 r. obowiązują nowe stawki opłaty za wywóz odpadów komunalnych:

- 34,00 zł miesięcznie –

za każdą osobę zamieszkałą (odpady segregowane).

- 68,00 zł miesięcznie – za każdą osobę zamieszkałą (odpady zmieszane, bez segregacji).

Opłata za lipiec 2022 r., płatna do 15 lipca 2022 r., powinna być wniesiona w nowej wysokości.

Zgodnie z art. 6m ust. 2a ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w przypadku uchwalenia nowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do złożenia nowej deklaracji i uiszcza opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości podanej w zawiadomieniu.